

Bez siodła i wędzidla. Posłuszną klacz.

Naczelnik plemienia beduinów Ruala, książę Fuaz Nauri jeździ stale na swej bojowej klaczy bez siodła i bez wędzidla. Siodła i ugły używa tylko do polowań z sokolami. Klacz jest tak ujeżdżona i posłuszna, że książę powoduje się z łatwością zapomocą i odpowiedniego naciśnięciem tyłka.

Jednak różnica między wspomnianymi jeźdźcami przemawia na korzyść arabskiego księcia, który posilkował się przy ujeżdżaniu swej klaczy spozobami prymitywnymi, podczas kiedy kpt. Xifra miał do rozporządzenia wypróbowane metody mistrzów jazdy maneżowej: ks. Newcastle, Bauschera, Fillisa i w. innych.

„Bezład miłości”. Sprzeczne głosy krytyków.

„Paczuli” — tak brzmi dziwny tytuł sztuki, która w ciągu ostatniego tygodnia narobiła wiele hałasu w Paryżu.

niedużym eksperymentem. Sztuka, zawierająca wszelkie motywy, oświetlane z punktu widzenia psychologicznego, spotyka się z najsprzeczniejszą w świecie krytyką: jedni wynosili ją pod niebiosa, inni odsadzili od wszelkich walorów.

Autorem tej sztuki jest młodziutki debiutant Armand Salacron, całkowity jej tytuł brzmi: „Paczuli, czyli bezład miłości”, a wystawił ją teatr „Atelier”. W sztuce tej dzieje się wiele, nawet może zbyt wiele. Bohater jej, przewidywalnym Paczuli, jest młodym uczniem.

Pracuje właśnie nad biografią powieściową „Miłostki Korulij” pewnej pięknej hrabiny z epoki drugiego cesarstwa. Zbiera przeważnie materiał, wyszukuje nawet żyłą jeszcze bohaterkę i ze zdumieniem widzi, że ta, dla której w swoim czasie naręczony nie wahał się wejść do klauzury z lwami, teraz jest wyschnięta staruszka, nawpół zidłociała i nie nie pamiętająca o swoich miłostkach.

Podstuchane.

PEWNA SIEBIE.
Gbur (do sąsiadki przy stole): Czem wolałaby pani być, bogata czy piękna?
Ona: — Naturalnie, że chciałabym być również bogatą.

Liga bezpieczeństwa

Walczyć będzie z bezczelnością złoczyńców. Nowy Jork jest zalany obecnie istną powodzią złoczyńców rozmaitego pokroju i kalibru. Aby sobie ten katastrofalny stan uzmniejszyć, porównano pod tym względem Nowy Jork z Chicago i Filadelfią.

STALOŚĆ.
Sędzia: — Ile pani ma lat?
Świadek: — Dwadzieścia pięć.
Sędzia: Z protokołu widzę, że pani już przed pięciu laty po dała swój wiek na dwadzieścia pięć lat.

W ten sposób zmniejszenie obrotów ziemi będzie postępować coraz bardziej, doba będzie coraz dłuższa, aż nastąpi krytyczny dzień, kiedy ziemia przestanie się w ogóle obracać dookoła swej osi.

Dziwne.



Pan I: — Ale pan strasznie wyłysiał w ostatnich czasach.
Pan II: — Głupia głowa nie lysieje.
Pan I: — Właśnie dlatego tak się dziwię.

„Trup” dosiadł konia. Dziwny wypadek na polowaniu.

Nadzwyczajny wypadek zdarzył się na polowaniu parforce w Anglii. Jeden z uczestników, p. W. F. Watson spadł na przeskocznie z konia, podniósł się na tychmiast zdawałoby się bez uszkodzenia, dosiadł konia i pędził dalej.

Po chwili spadł z konia martwy. Lekarze przypuszczają, że Watson złamał przy upadku kręgosłup, co mu jednak narazie nie przeszkodziło dosiąść konia powrotnie.

Kobiety gubią wszystko, prócz dziur w pończoszках.

Zagranicą już dawno przestano uważać mężczyznę za bardziej rozrąganego od kobiety, gdyż stwierdzono, że olbrzymią większość interesantów „biur zgubionych i znalezionych rzeczy” stanowią właśnie kobiety.

wypadła zaledwie jeden mężczyzna, przyczem wielu mężczyzn nie zwraca się do biura po cennym papierosie lub laski, natomiast kobiety reklamują nawet zgubione listy miłosnych.

U nas, pomimo, że „pani”, która coś zgubiła, nie należy do zjawisk rzadkich, pokutuje wciąż jeszcze przekonanie, że najbardziej „zapominalscy” są mężczyźni.

Natomiast kobiety gubią najczęściej: parasolki, rękawiczki, pierścionki, łyżwy, śniegowce, kostiumy kąpielowe (przeważnie mokre), torebki, szereg możliwych i niemożliwych do określenia i nazwania części garderoby, pieski i kotki, ba, nawet garnitury zębów, co się ponoc zdarza pięknym paniom o wielkiej części, niżby się to wydawało ich wielbielcom!

Kula ziemiska obraca się coraz wolniej.

Kiedy nastąpi koniec świata?

Słynny uczyony o ciekawym problemie.

Słynny matematyk i astronom, twórca teorii względności profesor Einstein, ogłosił w prasie niemieckiej ciekawe uwagi na temat: kiedy nastąpi koniec świata?

Fakt stopniowego zmniejszania się szybkości obrotu ziemi oddawna znany jest wszystkim uczniom. Dane astronomiczne, a w szczególności dane geologiczne, wskazują na to, iż wiele lat wstecz, gdy nasza planeta była młodsza, obracała się ona znacznie szybciej, aniżeli obecnie.

Wówczas nastąpi koniec naszego ludzkiego świata. Czyżby to było możliwe, czy też jest to bajka, którą karmią wyobraźnię ludzką od czasu do czasu uczeni i pseudouczni? Nie, to nie jest bajka!

Tylko w ten sposób, nie inaczej nastąpi koniec świata. — Tylko w ten sposób może zamrzeć wszelkie organiczne życie na ziemi. A chwila taka nastąpi nieuniknionie. Pod tym względem uczeni się nie mylą.

zaledwie 10 godzin, Z pięciogodzinnej doby doszłiśmy do 24-godzinnej, a raczej, obecnie już doba liczy dokładnie 24 godziny i 16.5 sekundy.

Na obu półkulach zniknie całkowicie życie. Kiedy jednak nastąpi? Dawniej nauka przypuszczała, że doba powiększa się co 10 tys. lat o 1 sekundę.

Uczony Brown obliczył, że moment ten nastąpi za 300.000 lat. Ponieważ zaś obecność człowieka na ziemi trwa już pół miliona lat, wynika z tego, że ludzkość przeżyła już więcej, aniżeli połowę swego życia.

Uważam bezwzględnie, że dokładnie nie się nie da obliczyć. Trudno więc stwierdzić, czy obliczenia obserwatorium są dokładne. Ale nie są to rzeczy niemożliwe, nad którymi przechodzi się do porządku z wstrząśnięciem ramion.

Wielki młody uczyony, który nie mógł się obejść bez szczyptki tabaki, co kilkanaście minut wchodził z mody dopiero przed 50 laty, ale tu i owdzie ludzie zażywają ją jeszcze przekładając nad palenie fajki lub papierosa.

Uroczą Wiedenka.



Dela Lipińska, zaangażowana do polskiego filmu „Moralność Pani Dalskiej”.

Powrót do tabakierki.

W Londynie nastąpiła powszechna moda na zażywanie tabaki. Tysiące ludzi posiada już dziś piękne tabakierki i częściej się wzajemnie tabaką. Staropolskie „zażyj tabaki” odżyło w kraju, który się szczył największym postepem.

znaczyła się również zażywanie niemieckiej tabaki. Król ten rozdał za życia czterysta kilkadziesiąt tabakierok, jako podarunki. Moda zażywania tabaki przetrwała bardzo długo.